

# Hospicjum dla dzieci czeka na wsparcie

•• **Jedynie na Podkarpaciu hospicjum opiekujące się dziećmi będzie mieć własną siedzibę. Prace remontowe rozpoczną się już w styczniu przyszłego roku.**

Podkarpackie hospicjum dla dzieci wynajmuje pomieszczenia - najpierw był to niewielki pokój przy ul. Szopena, obecna siedziba znajduje się przy ul. Hetmańskiej w Rzeszowie. - Zrobiło się za ciasno. Mamy coraz więcej wolontariuszy, nie mamy im gdzie robić szkoleń. Grupa wsparcia dla rodziców w żalobie dzięki naszemu kapelanowi spotyka się na plebanii. Potrzebujemy miejsca na magazyn na sprzęt, który wypożyczamy pacjentom. Żeby móc dalej działać, musimy się rozwinąć, a to jest niemożliwe w tych

warunkach - wyjaśnia Rafał Ciupiński, prezes fundacji Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci.

Fundacja szukała dodatkowych pomieszczeń, ale okazało się, że wynajęcie lokalu w centrum miasta może kosztować kilka tysięcy złotych miesięcznie. - Uznaliśmy, że w takiej sytuacji lepiej byłoby mieć własny budynek, z miejscem parkingowym dla samochodów, którymi nasz personel dojeżdża do pacjentów. Dlatego kupiliśmy teren na granicy Rzeszowa, niedaleko Auchan. Na 20-arowej działce znajduje się budynek wymagający kapitalnego remontu. Będziemy go remontować, a potem rozbudowywać - tłumaczy prezes fundacji.

W siedzibie hospicjum oprócz pomieszczeń, w których będą odprawy

medyczne personelu i szkolenia wolontariuszy, będzie także magazyn sprzętu, gabinet lekarski i sala ćwiczeń. - Opiekujemy się ciężko chorymi, umierającymi dziećmi w ich domach. Ale marzy nam się stworzenie w przyszłości takich warunków, żeby rodzice mogli przywieźć do nas swoje chore dziecko choć na kilka godzin. A sami w tym czasie będą mogli np. załatwić swoje sprawy - dodaje Ciupiński.

Remont ma się odbyć w przyszłym roku. Rozbudowa zaplanowana jest na kolejne lata. Całość inwestycji - remont i rozbudowa - oszacowana jest na 2,7 mln zł. Pierwszy etap, czyli remont, będzie kosztował 1,5 mln zł. Skąd fundacja weźmie pieniądze? - Liczymy na odpis 1 proc. od podatku.

W ubiegłym roku dostaliśmy z tego odpisu 1,2 mln i bardzo za to dziękujemy. Liczymy na darowizny od osób fizycznych, firm i instytucji - mówi przedstawiciel fundacji.

Pieniądze dla hospicjum zbierają wolontariusze. W pomoc dla chorych dzieci bardzo angażuje się młodzież. 3 grudnia młodzi wolontariusze z VILO będą zbierać pieniądze na rzecz hospicjum we wszystkich szkołach średnich. 11 grudnia zakończy się kwesta zorganizowana przez samorząd studencki Politechniki Rzeszowskiej. Tego samego dnia zakończy się także aukcja piłki podarowanej przez siatkarki Asseco. W grudniu wolontariusze z puszkami na datki dla hospicjum pojawiają się także w rzeszowskich marketach Makro, Carrefour oraz delikate-

sach Frac. - Będziemy organizować aukcję obrazów. Już teraz zwracamy się do artystów, którzy zechcieliby podarować swoje dzieła do zlicytowania. Dochód z aukcji zostanie przeznaczony na budowę hospicjum. Aukcja odbędzie się na wiosnę przyszłego roku - informuje Ciupiński.

Rzeszowskie hospicjum objęło w tym roku opieką 58 dzieci w wieku od trzech miesięcy do 18 lat z całego województwa. Dyżur w hospicjum trwa 24 godziny na dobę, przez siedem dni w tygodniu. W każdej chwili zespół medyczny gotowy jest służyć pomocą. Hospicjum bezpłatnie wypożycza specjalistyczny sprzęt medyczny, m.in.: koncentrator tlenu, pulsoksymetr, pompy infuzyjne, ssaki, inhalatory itp. © AG